Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 17.03.2026 www.osw.waw.pl

Rosja przyspiesza blokadę internetu

Maria Domańska, Iwona Wiśniewska

Od początku marca 2026 r. władze Rosji przyspieszyły działania na rzecz odcięcia obywateli od niezależnych źródeł informacji. To kolejny etap procesu „suwerenizacji" rosyjskiego segmentu internetu (zob. *Wielki rosyjski firewall. Próba ostatecznej rozprawy Kremla z wolnym internetem*), nasilającego się od początku pełnoskalowej agresji na Ukrainę. Podejmowane obecnie działania polegają na masowym zakłócaniu funkcjonowania najpopularniejszego komunikatora Telegram (ponad 95 mln użytkowników), częściowych wyłączeniach internetu mobilnego w Moskwie i Petersburgu (zapowiedziano analogiczne kroki w obwodzie moskiewskim; internet mobilny odpowiada przy tym za 50–70% całości transmisji danych w Rosji) oraz spowalnianiu internetu światłowodowego m.in. w Petersburgu. Blokady motywowane są głównie względami bezpieczeństwa – przywołuje się najczęściej konieczność zapobiegania atakom ukraińskich dronów i werbunkowi dywersantów w sieciach społecznościowych. Właściciel Telegramu, przebywający na emigracji Paweł Durow, został oskarżony o wspieranie terroryzmu z uwagi na odmowę masowego cenzurowania treści na polecenie władz.

Wspomniane działania służą testowaniu i wprowadzeniu w całej Rosji systemu „białych list" zasobów internetowych: chodzi o utrzymanie dostępu społeczeństwa wyłącznie do wybranych portali, serwisów i platform internetowych przy jednoczesnym uniemożliwieniu korzystania ze źródeł nieautoryzowanych przez Kreml. Flagowym projektem władz jest uruchomiony w połowie 2025 r. komunikator Max – aplikacja szpiegująca użytkowników i pozbawiona niezbędnych zabezpieczeń.

Decyzja o ostatecznej „suwerenizacji" rosyjskiego internetu budzi poważne kontrowersje w elicie rządzącej i nasila napięcia w Rosji. Blok ekonomiczny rządu i środowiska biznesowe wyrażają zaniepokojenie skutkami blokad dla gospodarki i finansów państwa. Urzędnicy odpowiedzialni za propagandę obawiają się natomiast zamknięcia efektywnych kanałów operacji dezinformacyjnych wymierzonych w odbiorców zagranicznych, a także kanałów oddziaływania na społeczeństwo rosyjskie przed tzw. wyborami parlamentarnymi we wrześniu 2026 r.

Komentarz

- **Priorytetem Putina i struktur siłowych (przede wszystkim FSB) jest ochrona reżimu przed potencjalnymi zagrożeniami wewnątrzpolitycznymi.** Kontekst dla „suwerenizacji" Runetu stanowią brak sukcesów na froncie, pogarszająca się sytuacja makroekonomiczna oraz rosnący deficyt budżetowy (zob. *Rosyjska gospodarka w stagnacji*), skutkujący wzrostem obciążeń fiskalnych i cięciami w sferze polityki

społecznej i infrastruktury komunalnej. W miarę jak społeczeństwo coraz mocniej odczuwa koszty wojny, niezależni socjologowie odnotowują rekordowy spadek poparcia dla jej kontynuowania (do 25% w lutym 2026 r. – według Centrum Lewady). Rosną też frustracja społeczna i obawy o przyszłość. Powoływanie się na wrogie zamiary obcych służb (w obliczu nasilonych ataków ukraińskich na rosyjskie obiekty wojskowe i infrastrukturę krytyczną) to w dużej mierze pretekst mający uzasadniać izolację społeczeństwa rosyjskiego od niezależnych źródeł informacji oraz kanałów komunikacji poziomej (wymiana informacji o nadużyciach władz i przebiegu wojny, ewentualna organizacja protestów antyreżimowych). Przymusowe przekierowanie użytkowników na rodzime platformy rosyjskie ma z kolei sprzyjać masowej infiltracji, indoktrynacji, cenzurze i zastraszaniu. Budzi to opór i krytykę zarówno w społeczeństwie, jak i w kręgach nomenklaturowych.

- **Blokowanie dostępu do internetu pogarsza i tak trudną sytuację gospodarczą Rosji.** Ze wstępnych szacunków wynika, że straty biznesu moskiewskiego związane z problemami z łącznością internetową wyniosły ok. 1 mld rubli (ok. 12,5 mln dolarów) dziennie. Realne koszty mogą być jednak wielokrotnie wyższe z uwagi na przymusowe inwestycje w adaptację do nowych realiów. Blokady uderzają w kluczowe źródło dochodów stolicy – najbogatszego regionu FR, zamieszkanego przez ok. 10% populacji państwa. Moskwa jest rosyjskim centrum gospodarki cyfrowej, a według władz tego miasta udział sektora IT i usług cyfrowych w 2024 r. miał stanowić aż ok. 36% produktu brutto tego podmiotu Rosyjskiej Federacji. Najbardziej dotknięte skutkami blokad okazały się małe i średnie przedsiębiorstwa (MŚP), które masowo korzystają z usług i komunikacji z klientami za pośrednictwem internetu. W przeciwieństwie do dużych koncernów nie są one zdolne do szybkiej adaptacji do nowych warunków, zwłaszcza w obliczu zwiększonych od 2026 r. obciążeń fiskalnych. Sektorowi MŚP grozi fala bankructw, tymczasem podatki przez niego płacone stanowiły w 2025 r. ok. 30% dochodów podatkowych Moskwy.

- **Nie ma pewności, czy kalkulacje Kremla i aparatu bezpieczeństwa ograniczają się wyłącznie do polityki wewnętrznej** – zacieśniania kontroli i represji nad społeczeństwem rosyjskim – czy mają również wymiar zewnętrzny. W przypadku eskalacji działań Rosji przeciwko UE i NATO Moskwie może bowiem zależeć na minimalizacji powiązań cyfrowych z otoczeniem międzynarodowym w celu ograniczenia skutków ewentualnych działań odwetowych. Taką interpretację może sugerować chaotyczny sposób przeprowadzenia blokady w centrum stolicy państwa (bez uprzedzenia biznesu i wyznaczenia ram czasowych przeprowadzanych odłączeń), generujący wysokie koszty dla gospodarki.